N^er 116. ROK 1846. SOBOTA 30 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
	6	27" 3, 361	+ 6, 4	3, 25	Pł. Zachodni średni	Chmurno	Deszcz
28	2	3, 917	+ 10, 1	2, 40	Pn. Zachodni „	„	
	10	4, 461	+ 6, 9	2, 48	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Rada Administracyjna Cywilna W. M. Krakowa i J. Okręgu w dniu 27 Maja r. b. zamianowała zastępcą Podprokuratora Trybunału P. Józefa Lasockiego; w miejsce zaś tegoż zastępcą Sekretarza Trybunału P. Piotra Burzyńskiego, — w miejsce P. Felixa Wierciszewskiego dotychczasowego inspektora więzień kryminalnych, zastępcą tegoż inspektora P. Antoniego Hryniewckiego, a nakoniec w miejsce P. Walentego Conner dotychczasowego strażnika lasu obrębu Mników, P. Macieja Burczyńskiego zastępcą strażnika lasu tegoż obrębu.

Wiadomości zagraniczne.

— Warszawa 24 Maja. —

Wczoraj Jego Ces. Mość znajdował się na obrotach wojska, które trwały blisko do południa. Poczem Najjaśniejszy Pan udał się koleją żelazną do Skierniewic, gdzie przybyli także: JO. Xiążę Namiestnik, jenerał adjutanci: hr. Orłow, Adlerberg, xiążę Gorczakow i Berg, jenerał-inżenieryi Dehn, świty jenerał-major Jafimowicz, fligiel adjutanci pułkownik Skarjatin, sztabs-rotmistrze xiążę Wasilczykow i Timoszew i sztabs-kapitan xiążę Warszawski. J. C. Kr. Mość raczył zwidzić zwierzeniec, a po obiedzie o godzinie pół do 8méj powrócił do Warszawy.

Od Kommissyi Rząd. Spraw Wewnęt. i Duchownych. — N. Cesarz w dniu 27 stycznia r. b. najwyżéj rozkazać raczył: Aby władze wojskowe, małoletnie żołnierskie dzieci płci męzkiéj, które pozostaną po śmierci matek przy swych ojcach, w służbie zostających, oddawały na wychowanie innym żołnierzom żonatym, a w razie gdyby ci się nie chcieli podjąć, aby udawały się do miejscowéj władzy cywilnéj, względem oddania takich sierot na prywatne wychowanie; celem zaś ułatwienia tem bardziéj środków utrzymania sierot, o których mowa, i wzbudzenia w wychowujących troskliwości o zachowanie w ogóle ich zdrowia, aby podwyższono przeznaczoną dotychczas na nich opłatę, jak równie nagrody dla wychowujących. Kommissya rządowa spraw wewn. i duch., w wykonaniu otrzymanego w tym względzie rozkazu JO. Xięcia Namiestnika Królestwa z dnia 27 kwietnia r. b., podaje do powszechnéj wiadomości że osobom prywatnym, którym oddane będą sieroty dzieci żołnierskich na wychowanie, udzielaném będzie: 1) Na każdego sierotę, aż do dojścia lat 14 wieku, całkowita racya żołnierska, oraz pieniądze w ilości kopijek srebrnych 50 co miesiąc; 2) że wychowującym sieroty, w miejsce dotychczas oznaczonych 3 rubli srebrem, udzieloną będzie nagroda po 5 rubli srebrem za każdego, jeżli sieroty przebędą u nich nie mniéj jak lat pięć, i jeżli po dojściu lat 14 wieku, takie sieroty przedstawią do zakładu kantonistów wojennych zupełnie zdrowe. — Dnia 20 Maja 1846 r. — Dyrektor główny, radzca tajny, senator A. *Storożenko.* — Dyrektor kancellaryi, radzca stanu, *Starynkiewicz.*

Komisya Rządowa spraw wewn. i duch. ponowiła poprzednio wydane rozporządzenie: aby osoby duchowne, tak świeckie jako i zakonne, przybywające z prowincyi do miasta Warszawy, zgłaszały się natychmiast do administratora archidyecezyi, celem pozyskania wizy na pozwolenia właściwéj władzy dyecezalnéj, z oznaczeniem czasu, przez który wolno im pozostać w tutejszém mieście, i miejsca, w którem przemieszkiwać mają; tudzież taż komissya wzywała władze dyecezalne, o wydanie dodatkowych poleceń do duchowieństwa, iżby wzmiankowane powyżéj osoby, za przybyciem do tutejszego miasta, prócz zgłoszenia się do X. biskupa administratora archidyecezyi Warszawskiéj, meldowały się jeszcze w biórze Komis-

syi rządowéj spraw wewn. i duch. (*G. P.*)

J. C. W. Xżę Oldenburgski wyjechał z Warszawy.

J. W. Minister sekretarz stanu Królestwa Polskiego, tajny radca Turkuł, przybył z Petersburga do Warszawy.

— *Austrya.* —

Niedawno odbyła się w Wiedniu, w gronie prywatném, próba metody professora Rosenthal, o któréj jużeśmy raz wspomnieli, a która teraz znowu nadzwyczaj użyteczną się okazała. Pewna panienka, nie umiejąca języka włoskiego, wzięła od rzeczonego professora jednogodzinną lekcyę podług jego metody, i była już w stanie, w ciągu następnego półgodzinnego egzaminu, nietylko blizko 200 pytań ze wszystkich gałęzi gramatyki najdokładniéj rozwiązać, lecz owszem w końcu, ku powszechnemu podziwieniu, cały list włoski dosłownie na język niemiecki przełożyła. Oprócz tego czyniono podczas egzaminu pomniejsze wycieczki w obręb łacińskiego, greckiego i niektórych słowiańskich języków, o których uczennica przy lekcyi także niejakie wyobrażenia powzięła. Wszyscy słuchacze byli zdumieni, nie wiedząc komu przyznać pierwszeństwo, czy metodzie mistrza, czy pojętności panienki. Jakoż nie ma najmniejszéj wątpliwości, iż za pomocą metody pana Rosenthal każdy uczeń w jednéj godzinie tyle nauczyć się może, co zwyczajnym sposobem w całym miesiąsu.

— *Kissingen* 13 *Maja.* —

Przybył tu właśnie cesarsko rossyjski radca stanu Kutuzow wraz z swoim dworem. Czynione przez niego przygotowania, domyślać się pozwalają, że kąpiele tutejsze wkrótce przez jedną z dostojnych osób odwidzone będą. Budowa kaplicy greckiéj już rozpoczętą została.

— *Lwów* 14 *Maja.* —

Dzień dzisiejszy jest dla nas dniem wielkiéj uroczystości. Idzie tu o złożenie hołdu naszemu prezydentowi rządów krajowych, Franciszkowi baronowi Krieg, który dziś właśnie kończy 50ty rok służby swojéj. Grono ces. król. radców gubernialnych, duchowieństwo, jeneralicya, naczelnicy władz tutejszych wraz z radcami, tudzież wydział stanowy, udali się dzisiaj do dostojnego jubilata, aby mu złożyć życzenia swoje.

Przeznaczony na jenerała komenderującego w Galicyi, JW. Wilhelm baron Hammerstein, c. k. feldmarszałek-lejtnant i właściciel 2go pułku ułanów, przybył już do naszéj stolicy dla objęcia swéj posady.

Dnia 16 b. m. jeżeli pogoda posłuży, odbędzie się uroczyste poświęcenie nowo wybudowanego domu dla ubogich, który powstał nie dawno wzniesiony ze składek i darów prywatnych.

W tych dniach przeniósł się do wieczności w dobrach swoich po kilkodniowéj chorobie W. Karol Jaźwiński, dziedzic Podniestrzan (w ob. Brzeżańskim) i innych majętnościach ziemskich.

— *Z nad granicy Galicyi* 17 *Maja.* —

Z Galicyi nie dochodzą nas już żadne wiadomości polityczne, co jest najdobitniejszym dowodem, że właściwy porządek wszędzie został przywrócony. We Lwowie objawia się znowu powszechna skłonność do zabaw. Przy otwarciu nowéj kawiarni po za miastem, zebrała się większa część tutejszych mieszkańców; wszyscy spieszyli do nowego punktu rozrywki; pojazdów było przeszło 40. W Tarnowie niejaki Rutowski urządził piękny ogród dla przyjemności tamecznych mieszkańców.

(*Gaz. Szl.*)

— *Paryż* 15 *Maja.* —

Dotąd nie było jeszcze wykrytem, zkąd Lecomte otrzymał strzelbę, któréj użył do swego zamachu. Byłto wyborny dubeltowy karabinek. To szczególne wzbranianie się jego sprowadzało tem większe poszukiwania, w skutku których wykryło się, że jeden z puszkarzów paryzkich sprzedał ten karabinek przed 6 laty Lecomtowi; jakoż przez tegoż puszkarza i kilku świadków, którzy go u Lecomta widywali, poznany został; co też teraz i Lecomte przyznał.

Pod Pontallier, w Vonges, wyleciał młyn prochowy w powietrze. Szczęściem, że żaden z robotników nie był wówczas obecny.

Na dzisiejszém posiedzeniu izba Parów zajmowała się w dalszym ciągu rozprawami nad traktatem handlowym z Belgią.

Siecle nie wierzy, aby w skutku roztrzygnięcia w Senacie Stanów Zjednocz., co do Oregonu, miało przyjść do wojny. Mniema on, że Anglicy ustąpią, byle tylko Amerykanie okazali tyle stałości ile objawili rozmyślności. »Wojna z Ameryką, mówi ten dziennik, przyprawiłaby Anglię o nieobliczone szkody, a nawet wstrząsnęłaby jéj potęgę. Przeciwnie Stany Zjedncz. doznałyby tylko chwilowego zatamowania w handlu i przemyśle. To wiedzą dobrze politycy angielscy. Ten to jest powód, dla którego Anglicy tak są powolni w kwestyi Oregonu, i tak powolnemi się okazali w kwestyi przeglądania okrętów amerykańskich i w innych okolicznościach.

Dz. *National* jest tegoż zdania, że Anglia ustąpi, inaczéj bowiem przyszłoby niezawodnie do wojny, bo ile p. Polk znamy, ani w obawę ani w słabość nie przyodzieje on zamiarów Kongresu. Ale możemy zapewnić przyjaciół pokoju, że Anglia okaże się powolną względem pretensyi Zjedn. Stanów.

W dzienniku *La Patrie* czytamy: List prywatny z Londynu pod dniem 7 maja donosi, że królowa nalegała przez dwa tygodnie o przywiedzenie do skutku podróży do Francyi i że z trudnością przychyliła się do przeciwnego postanowienia swych ministrów. Królowa Wiktorya miała prócz tego odwidzić w tym roku Hagę; postanowiła więc zaniechać i tych odwidzin. Po połogu ma odbyć nową przejażdżkę do Szkocyi.

Constitutionnel potwierdza, że Ibrahim Pasza uda się do Londynu za dwa tygodnie. Po powrocie zwidzi Belgię i Hollandyę.

Tenże dziennik pisze: W ostatnich dniach kwietnia przybyła do Algieru wielka karawana Kabylska. Kabylowie przywieźli oliwę, figi, rodzynki, skóry kozie, burnusy i t. p. dla sprzedania ich na naszym targu, gdzie też wszystko rozkupionem zostało. Nawzajem zakupili materye bawełniane, chustki indyjskie, pasy lniane i jedwabne, zwierciadła, noże, korale, naczynia szklanne, stroje damskie, sukna i różne korzenie do potraw, kawę, cukier, szpilki, igły i tym podobne przedmioty.

Z Algieru piszą pod dniem 5 maja: Według ostatnich wiadomości, pokolenie Uled-Nail poddało się prawie w zupełności; naczelnicy ich różnych oddziałów znajdują się w obozie xięcia Aumale. Abdelkader miał się schronić do Dżebel-Amur. To pokolenie jedno z najliczniejszych, liczy przeszło 50,000 głów, a ze wszystkich pokoleń zajmuje kraj najobszerniejszy.

Minister marynarki wyznaczył komisyę do zajęcia się obmyśleniem najlepszych środków dla uniknięcia w porze nocnéj wpadania na siebie parostatków. Komissya miała się oświadczyć za systemem znaków z kolorowemi latarniami. Jeżeli ten środek uznany będzie za dobry, mają zamiar skłonić rząd angielski do podobnegoż urządzenia.

Jest już niewątpliwem, że Ibrahim przyjął zaprosiny udania się do Anglii. Zaproszony został urzędownie przez królową angielską za pośrednictwem posła angielskiego przy naszym dworze. Czynić już mają przygotowania w zamkach Windsoru i Buckingham na przyjęcie syna Wicekróla.

Według dz. *Constitutionnel*, gabinet angielski miał dać poznać gabinetowi tuileryjskiemu, że byłoby mu przyjemnie przyjmować także syna Mehmeda Ali, rząd francuzki starał się temu życzeniu zadosyć uczynić, lubo Ibrahim Pasza niedawno przywróconego zdrowia nie miał chęci wystawiać na klimat angielski.

Według dz. *Courier fr.*, w Coronville zbudowane będą dwie warownie i zbrojownia, które uzupełnić mają obwarowanie Paryża. Zamek Belois ma być całkiem na nowo wyrestaurowany.

— *Dnia* 13 *Maja.* —

Na cześć Ibrahima Paszy odbędzie się dnia 20go na polu Marsowem wielki przegląd wojska. Król rozkazał, aby na nim reprezentowane były różne rodzaje broni; dla tego ściągnięte będą na tę rewię nietylko pułki stojące w Paryżu i okolicy, ale i kilka pułków jazdy i artylleryi z Vincennes i Lafere.

Jour. des Déb. pisze: Ze wszystkich stron Francyi nadchodzą adresa wynurzające największe oburzenie, jakie wzbudził powszechnie zamach w Fontainebleau. Te adresa są zarazem świetnym dowodem publicznéj miłości i wdzięczności dla głowy naszéj dynastyi z r. 1830. Pomiędzy innemi odznaczają się adresa duchowieństwa, a mianowicie Kardynała arcybiskupa Lyońskiego, arcybiskupa z Bordeaux, biskupów Strasburgskiego, Algierskiego, z Langres, z Frejus, z Chalons i t. d.

Wiadomości z Algieru sięgają do dnia 5go maja. Marszałek Bugeaud wyjechać miał d. 6 dla rozpoczęcia działań przeciwko Warenserom. Abdelkader i inni wichrzyciele, tułają się obecnie w powiatach graniczących z prowincyami Algierską i Konstantyńską. Jenerał d'Arbouville podbił wszystkie części wschodniego pokolenia Uled-Nail i ściągnął z nich kontrybucyę w koniach dla jazdy francuzkiéj. W okręgu Dahara pułkownik Canrobert pobił w kilku bitwach powstańców dowodzonych przez Ben-Makę, podwódzcę Bu-Mazy. Sam Ben-Maka, ugodzony kulą, spadł z konia i do niewoli zabrany został. *Monitor algierski* donosi w przypisku z dnia 5go, że według ostatnich wiadomości, Abdelkader uciekł znowu z Kabylii do Dżebel-Amur. *Echo d'Oran* z d. 4 donosi, że Abdelkader w bitwie z kolumną pułkownika Camon został w udo raniony; ale doniesienia z Algieru z dnia 5go nietylko o tym wypadku, ale nawet o owéj bitwie nic nie wzmiankują.

Dnia 7go maja xiążę Joinville wsiadł w Tulonie śród salwy 24 wystrzałów na okręt liniowy *Souverain*, zatknął na nim banderę swoją i objął dowództwo floty mającéj odpłynąć do Lewantu.

Na wczorajszém posiedzeniu izby deputow. był obecnym Ibrahim Pasza w towarzystwie syna swego i jednego z adjutantów. Kwestorowie izby przyjmowali go i zaprowadzili do trybuny królewskiéj.

— *Madryt* 5 *Maja.* —

Dekretem królewskim z dnia 2 b. m., cofnięty został poprzedni dekret z dnia 18 marca r. b., znoszący prawo dotyczące wolności druku.

Okólnik ministra spraw wewn. do naczelników politycznych względem przyszłych wyborów, już jest ułożony i wkrótce ma być publicznie ogłoszony. Wybory rozpoczną się we wrześniu, a otworzenie kortezów nastąpi w październiku.

Królowa ma przy końcu czerwca opuścić Madryt, w celu udania się do wód morskich, czy znowu odwidzi prowincye Baskijskie, nie wiadomo.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 28 do dnia 29 Maja.

Drucki-Sokolnicki Sergiusz xiążę, Trzciński Dyonizy ob., Sołowin pułkownik ces. ros., Sadowski Leopold, Pokuciński Józef ob., Złowodzki Józef, z Polski; -- Giebich Teodor porucz. Król. Pruski, Denery, Masson kuryer ces. ros., z Galicyi; -- Nikszyc Krzysztoff sztabs-kapit. ces. ros., Meller Wilhelm, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Masson kuryer ces. ros., Dobiecki Eustachy ob., Godlewska Marya, Czyszkowski Paweł, do Polski, -- Liebiech Teodor, Linnenburg Robert, Skutsch, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro: 3051.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.
Podaje do powszechnéj wiadomości, iż Sąd Pokoju Okr. I. z miejsca dotychczasowego urzędowania swego przeniesiony został do domu pod L. 516 przy ulicy Floryańskiéj sytuowanego.

Kraków dnia 26 Maja 1846 roku.

Przewodniczący w Wydziale
K. Hoszowski.
Referendarz L. *Wolff.*

Nro. 226 D. J.

INTENDENT ZAOPATRZENIA POTRZEB WOJSKOWYCH.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w biórze Intendentury Wojskowéj w domu Władz Rządowych przy kościele St. Piotra odbywać się będzie licytacya przez sekretne deklaracye na ręce Intendenta zaopatrzenia potrzeb wojskowych w terminie do dnia 9 Czerwca r. b. godziny 12éj z południa składać się mające, na dostawy w roku bieżącym na czas potrzeby, siana miesięcznie około centnarów 1300 na użytek koni wojskowych, w miejsce wskazane w Krakowie. Chęć przeto podjęcia się téj dostawy mający, w terminie oznaczonym podadzą deklaracye swe opieczętowane wedle formy niżéj zamieszczonéj z oznaczeniem ceny żądanéj za jeden centnar wagi krakowskiéj, — na *vadium* złożoną być ma w Kassie Głównéj kwotą złotych polskich 1,000 i złożenie takowego *vadium* winno być przez Kassyera na wierzchu deklaracyi poświadczone.

Wzór Deklaracyi.

Stósownie do ogłoszenia Intendentury zaopatrzenia potrzeb wojskowych z dnia 27 Maja r. b. Nr. 226, składam niniejszą deklaracyą, iż podejmuję się przedsiębiorstwa dostawy siana dla koni wojskowych w roku bieżącym, na czas potrzeby, miesięcznie około centnarów 1300 po cenie (tu wypisać literami kwotę żądaną) za jeden centnar wagi krakowskiéj i dostawę takową według warunków przezemnie przejrzanych i zrozumianych uskutecznić obowiązuje się. Zaświadczenie Kassy Głównéj jako należne *vadium* to jest złotych polskich 1000 złożyłem, znajduje się na niniejszéj deklaracyi zamieszczone (tu deklarant winien wyszczególnić datę, imię i nazwisko, oraz miejsce zamieszkania swego).

Ostrzega się, iż deklaracye pod nieważnością pisane być winny wyraźnie, bez przekreśleń i zastrzeżeń i ażeby na wierzchu opieczętowanéj deklaracyi napisane było: Deklaracya na przedsiębiorstwo dostawy siana dla wojska przez Intendenturę zaopatrzenia potrzeb wojskowych do Nr. 226 D. J. ogłoszonéj.

Kraków d. 27 Maja 1846 r.

Kopff.

Nro 2376.

SĘDZIA TRYBUNAŁU
Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Stósownie do Art. 40 K. H. Ks. III. wzywa niniejszém Wierzycieli upadłego handlu star. Izraela Goldmana, ażeby się w dniu 22 Czerwca r. b. o godzinie 3 popołudniu w domu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 w sali posiedzeń Trybunału Wydziału II. osobiście lub przez pełnomocników, przed podpisanym jako Kommissarzem tegoż upadłego handlu stawili, celem sporządzenia potrojnéj listy Syndyków tymczasowych, Trybunałowi handlowemu do zamianowania przedstawić się mających.

Kraków d. 16 Maja 1846 r.

(2r.) A. *Gubarzewski.*

W dniu 2 Czerwca r. b. godzinach południowych, na kolonii Niedzieliska Dystrykcie Jaworzno domu Skarbowym, w drodze exekucyi Sądowéj, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą: bydło rogate, komoda, stoły, szafa, łóżka, kuferki, landszafty, kanapa, krzesełka, ziemniaki, przyodziew męzka i kobieca, i t. p. rzeczy domowe. Chęć kupna mający, na czas i miejsce oznaczone przybyć zechcą.

W Chrzanowie d. 25 Maja 1846 r.

Frau. *Borelowski* Kom. Sąd

Doniesienia prywatne.

W Poniedziałek z powodu uroczystego święta Gazeta Krakowska niewyjdzie.